Łódź, 11|VII 1905 r.

Rok VIII.

№ 151.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wtor. Św. Pelagii M.
Środa Św. Jana Gwaib.
Czwart. Św. Małgorzaty.
Piąt. Św. Bonawentury.
Sob. Rozesłanie Apost.
Niedz. N. P. M. Szkapl.
Pon. Św. Aleksego W.

Wschód sł. godz. 3 m. 52.
Zachód sł. godz. 8 m. 18.
Dług. dnia godz. 16 m. 26.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 8 k.—
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartaln. „ 2 „ —
Miesięczn. „ — „ 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ — „ 85

Redakcya
w ŁODZI,
ul. Przejazd № 8.
№ telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Wtorek, dnia 28 czerwca (11 lipca) 1905 roku.

Kantory: w Pabianicach u p. Teodora Minkej w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-ej stronicy 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po $1^1/_2$ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarym Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Rozkład pociągów.

Od 1-go czerwca.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 7.10, b) 12.05, c) 1.38, d) 3.15, e) **6.10**, f) **8.50**, g) **12.30**, s) 8.45, t) **6.53**.

Przychodzą do Łodzi: h) 7.45, k) 9.30, l) 10.15, m) 3.40, n) 5.22, o) **8.20**, p) **11.00**, r) **4.35**, u) 10.00.

Bezpośrednia komunikacya Łódź-Warszawa pociągami — a), e). Warszawa-Łódź — l), p). Zatrzymują się pociągi na wszystkich stacyach — d), h), m), o). W Andrzejowie —a), g), n), o). W Widzewie i Andrzejowie— b), f). Łączą się z pociągami drogi Dąbrowskiej — a), d), g), l), m), o). s) kursuje tylko w niedziele i święta, t) i u) kursują codziennie.

Kolej Warszawsko-Kaliska

Odchodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.46, 4.40, **do Warszawy**: o godzinie 9.30, 3.08. **Przychodzą z Kalisza**: o godz. 9.17, 2.58, **6.35.**

Kolej Obwodowa.

Odchodzą ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz. **6.45**, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 10.10. Odchodzą ze st. Łódź-kaliska do Koluszek **7.10**, przychodzą z Koluszek do st. Łódź-kaliska o g. 6.20.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od **6** wieczorem do 6 rano.

Ambulatoryum szpitala Anny-Maryi dla dzieci.

(Rokicińska 11.)

—8—

Ambulatoryum otwarto dla użytku publicznego 17 maja.

Do 1-go lipca odwiedziło ambulatoryum 705 dzieci, wielu z nich udzielono porad kilkakrotnie, tak, że wogóle porad w tym czasie udzielono 1809.

Wśród dzieci, z któremi matki zgłaszały się na poradę, okazało się dotkniętych chorobami infekcyjnemi: 137 dzieci chorych na koklusz, 2 na odrę, 3 na dyfteryt, 3 na ospę wietrzną, 2 na szkarlatynę. Z tych cyfr widzimy, że epidemicznie panuje w chwili obecnej koklusz. Z adresów dzieci okazuje się, iż panuje on głównie w dzielnicy poza Wodnym Rynkiem, na ulicach: Rokicińskiej, Przędzalnianej, Dobrej, Miedzianej i t. d.

Taka duża liczba dzieci chorych na koklusz, mogłaby się stać źródłem infekcyi dla innych dzieci, czekających w tym samym czasie na poradę. W ambulatoryum zostało to przewidziane. Urządzone jest ono w ten sposób, że każde dziecko przed wpuszczeniem do ogólnej poczekalni, oglądane jest pobieżnie w pokoju przytykającym do wejścia i sąsiadującym z poczekalnią ogólną. Do poczekalni ogólnej wpuszczane są tylko dzieci nie podejrzane o żadną chorobę infekcyjną. Dzieci podejrzane skierowywane są z tego pokoju w tej chwili do jednego z trzech pokoi, przeznaczonych na izolowanie takich chorych. Jeden z tych pokojów z chwilą, gdy spostrzeżono, że często zgłaszają się dzieci cierpiące na koklusz, przeznaczono wyłącznie do przyjmowania tych dzieci. Tym sposobem oddzielono 137 dzieci chorych na koklusz, a w pozostałych pokojach 20 dzieci chorych już, lub podejrzanych o inne choroby infekcyjne. W każdym z pokoi izolacyjnych wiszą płaszcze; lekarz, wchodząc, nakłada płaszcz, który zdejmuje przed wyjściem i pozostawia w tym pokoju, dezynfekuje ręce, twarz i włosy.

Wszystkie dzieci, zgłaszające się po poradę, otrzymują kartki, na których zapisuje się nazwisko, datę i uwagi; dzieci z chorobami nie infekcyjnemi otrzymują kartki białe, chore na koklusz niebieskie, podejrzane o inne choroby infekcyjne białe, z czerwonym paskiem przez środek. Tym sposobem, przy powtórnej wizycie, już portyer przy wejściu skierowuje chorych do odpowiednich pomieszczeń. Dziecko, które nie było w ambulatoryum 2 tygodnie lub więcej, chociaż przychodzi z kartką białą, co oznacza, że nie było w owym czasie podejrzane o chorobę infekcyjną, przepuszczane bywa ponownie przez pokój do badania pobieżnego, przez ten czas bowiem mogło uledz zakażeniu. Na pochwałę ludności powiedzieć należy, że z chwilą, gdy jej cel i znaczenie kartek tych objaśniono, nie gubi ich i odpowiednich przepisów przestrzega ściśle, rozumie bowiem, że to się robi dla dobra jej własnych dzieci. Pogładowo uczyć najlepiej.

Dzieci nie podejrzane o choroby infekcyjne, przyjmowane są w ogólnym dużym pokoju ordynacyjnym.

Dla uniknięcia przenoszenia infekcyi z dziecka na dziecko, t. zw. szpadelki do oglądania gardła używane są tylko raz dla danego dziecka, poczem wrzucane są do szklanicy z płynem dezynfekującym, a po przyjęciach wygotowywane. W tym celu w każdym pokoju ordynacyjnym urządzone są palniki gazowe do sterylizatorów.

Ambulatoryum rozporządza naturalnie odpowiednią ilością takich szpadelków.

Wiek dzieci, które się zgłaszały po poradę, przedstawia się jak następuje: do 1 roku — 290; 1—2 lat—175; 2—5 lat—147; 5—8 lat—52; 8—12 lat—37; 12—14 lat—4. Z zestawienia tego widać, że najwięcej dzieci przypada na okres wieku do 1 roku, wśród nich bowiem chorobowość wogóle jest największa, a zwłaszcza w obecnej porze roku—szerzenie się biegunek letnich u niemowląt.

Statystyka chorób nie nadaje się do ogólnego sprawozdania, podnieść jednak należy dużą ilość dzieci obarczonych t. zw. angielską chorobą, czyli krzywicą; stwierdzono to cierpienie u 233 dzieci na 290 (80 proc.). Oczywiście, odbija się to nader ujemnie na rozwoju fizycznym dzieci, to też dane, otrzymane przy ważeniu dzieci, przedstawiają się nader smutnie. Ogółem ważono 94 dzieci w różnych okresach wieku, przytoczone są tylko dane, otrzymane przeciętnie z ważenia większej liczby dzieci danego wieku, a więc:

2 m.	— 4 dzieci	—przecięt.	4000 gr.	zamiast	4700
5 „	— 3 „	— „	4150	„ „	6500
8 „	— 7 „	— „	7250	„ „	7850
10 „	—14 „	— „	6700	„ „	8500
1 r.	— 5 „	— „	7100	„ „	8950
$1\frac{1}{2}$ „	—23 „	— „	7900	„ „	10200
2 „	—16 „	— „	8700	„ „	11500

Taki sam wynik dało ważenie dzieci po 2 latach—od 3—12 lat (ogółem 23). Przeciętna waga jest znacznie niższą od przeciętnej, otrzymanej z dużej ilości obliczeń. Gorzej jeszcze przedstawia się rozwój fizyczny dzieci tych, gdy wziąć pod uwagę cyfry najniższe, naprzykład u dziecka $1^1/_2$-rocznego kilkakrotnie stwierdzono wagę 5700, t. j. wagę dziecka 4 i pół miesięcznego, u dziecka 2-letniego 6600, t. j. wagę dziecka 5-miesięcznego. Główną przyczyną jest tu nieodpowiednie odżywianie i pielęgnowanie niemowląt, wskutek pracy wielu matek w fabrykach, a biedy i ciemnoty wśród innych; sprzyja to rozwijaniu się wśród tych dzieci krzywicy, która w dalszym ciągu hamuje rozwój fizyczny dzieci.

Odpowiednie wskazówki co do odżywiania i leczenia nawet i w tych warunkach, uwieńczone bywają dość pomyślnym wynikiem, gdyż matki z ludności robotniczej nagół są dość inteligentne i chętne w spełnianiu zleceń, jeżeli im te zostaną odpowiednio wytłómaczone. Już obecnie w ambulatoryum stwierdzono u niektórych dzieci obarczonych krzywicą, znaczną poprawę i przyrost wagi. Wielu dzieciom wydawano kartki na „Kroplę mleka“. Instytucya ta, to największy sprzymierzeniec lekarza w ambulatoryum dla dzieci.

Lekarstwa otrzymują chorzy z aptek miejskich, które się zgodziły wydawać lekarstwa z ustępstwem 50 proc., za co im się należy podziękowanie publiczne; matki wpłacają za receptę w aptece po 10 kop., resztę dopłaca szpital.

W tym czasie zaszczepiono w ambulatoryum ospę 160 dzieciom. Szczepienia odbywają się raz na tydzień, a wszystkie dzieci, przyjmowane w ambulatoryum, kontrolowane są pod względem szcze-

pienia ospy. Porad w ambulatoryum udzielają 2 lekarze: specyalista chorób nosa, gardła i uszu i specyalista chorób skóry. Porady trwają od godz. 8 i pół r. do 1—2. Zapisy nowych chorych przyjmowane są tylko od godz. 8 i pół, do godz. 9 i pół rano.

Ambulatoryum rozporządza wszelkiemi pomocniczemi do badań klinicznych i posiada podręczne laboratoryum chemiczne, mikroskop, centryfugę, posiada również wagę, zastosowaną do ważenia dzieci starszych i niemowląt.

Do „Kur. Warsz." telegrafują z Petersburga: „Prawo" w artykule p. t. „Wolności polskie" znajduje, że biurokracya w ostatniej noweli o ulgach w kraju zachodnim dowiodła tego, że jest pozbawiona sił twórczych. Punkt, dotyczący wykładu języków polskiego i litewskiego w szkołach, jest zupełnie martwy, gdyż szkół takich, gdzieby dozwolony był ten wykład, wcale niema.

Dzienniki petersburskie donoszą, że w końcu b. m. projektowanym jest zjazd inteligencyi polskiej i rosyjskiej, wśród których będą także znani pisarze rosyjscy polscy, w celu wspólnego wyjaśnienia stosunków między polakami a rosyanami i omówienia środków, które mogłyby zbliżyć oba narody.

Z prasy rosyjskiej.

—?—

«Rus. Słowo» mówi, że pogłoski dotyczące przeniesienia wyższych instytucyj państwowych do Moskwy i o tem, że przedstawiciele narodowi zgromadzą się w Moskwie, kursują coraz uporczywiej. Można uważać za pewne, że kwestya ta została podjęta i obecnie ulega roztrząsaniu. Wogóle zaś o ile chodzi o pierwszy sobór ziemski, to jest już prawie zdecydowanem zwołać tenże do Moskwy.

*

Pogłoski o powiększeniu wpisów w uniwersytetach i innych wyższych zakładach naukowych, jak donoszą „Birż. Wied.» pozbawione są wszelkiej podstawy.

*

W «Warsz. Dniew.» znajdujemy następujący komunikat wydziału ziemskiego ministeryum spraw wewnętrznych: „W № 79 gazety «Ruś» z dnia 28 go marca (st. st.) 1905 r. w rubryce „Kwestya polska" zamieszczono list kandydata praw uniwersytetu warszawskiego, Arsenjego Makarowa, który zakomunikował, między innemi co następuje.

„Pewien komisarz do spraw włościańskich (urząd administracyjno-sądowy, istniejący tylko w Polsce) występował przy mnie w roli szerzyciela języka rosyjskiego w sposób następujący: Włościanin tłomaczy się po polsku; komisarz uderza włościanina w twarz i oświadcza: „Kanaljo! mieszkasz w Rosyi, ucz się mówić po rosyjsku".

„Bądźcie łaskawi poinformować się o rozporządzeniach rządowych, jakie wydawane są komisarzom i porównajcie"...

Redakcya gazety «Ruś» na zapytanie co do tego, w jakim manowiecie powiecie zdarzył się wskazany przez p. Makarowa fakt, zakomunikowała, że szczegółów w tej mierze nie posiada, ale nadmieniła, że list ów podpisany został rzeczywistem nazwiskiem autora, który mieszka w Warszawie.

Wobec tego wydział ziemski ministeryum spraw wewnętrznych, pod d. 4 maja (st. st) za № 10135, zwrócił się do p. Arsenjego Makarowa z prośbą, aby zakomunikował wydziałowi w ciągu dwóch tygodni nazwę powiatu, w którym zdarzył się wymieniony w liście do «Rusi» fakt, oraz nazwisko komisarza, który uderzył włościanina, jak również datę i miejsce tego wydarzenia, tudzież jakie miał na myśli autor listu, zestawiając rządowe mian wiadomości rozporządzenia je z czynem komisarza. Przytem wydział ziemski uprzedził p. Makarowa, że, w razie niedostarczenia przezeń w oznaczonym terminie owych informacyj, wiadomość o komisarzu, zamieszczona w № 79 gazety «Ruś», trzeba będzie uważać za zmyśloną.

Powyższą odezwę na n-rem 10135 otrzymał p. Makarow 13 maja r. b., lecz dotychczas żadnych informacyj nie dostarczył.

Wobec tego i, biorąc pod uwagę, że w rzeczywistości nietylko niema jakichkolwiek poleceń i rozporządzeń, któreby wymagały, aby komisarze porozumiewali się z ludnością nie inaczej, jak tylko po rosyjsku, lecz przeciwnie, na komisarzów włożono obowiązek, aby przy nieznajomości języka państwowego tych osób, które się do nich zwracają, używali języka polskiego—wydział ziemski uważa za konieczne podać do powszechnej wiadomości, że ponieważ p. Makarow informacyj, o jakie był proszony, nietylko w oznaczonym terminie, ale do tej pory nie nadesłał, przeto ogłoszoną przez niego w liście, zamieszczonym w № 79 gazety «Ruś», wiadomość o komisarzu, który uderzył włościanina, tłomaczącego się po polsku, należy uznać za zmyśloną".

*

Śledztwo pierwiastkowe co do nadużyć przy powoływaniu w Moskwie do powinności wojskowej, jak donoszą «Birż. wied.", zbliża się ku końcowi.

Wysokość kubanów pobranych przez oskarżonych od wstępujących do wojska i rezerwistów sięga, jak mówią, do 1 miliona rb. Ogólna zaś wysokość kubanów waha się pomiędzy 2 i 3 milionami. Okazuje się, że przy pomocy przekupstwa udało się uwolnić od wojska bardzo wielu przedstawicielom t. zw. «złotej młodzieży» Za każdego z nich rodzice płacili od 2 do 30 tys. rb.

*

Do «Nowosti» donoszą z Symferopola, że na podstawie ochrony wzmocnionej, wsadził tam policmajster na dwa tygodnie do więzienia urzędnika konsystorylnego, Semenczenkę, za podburzanie tłumów do rozruchów w Zielone świątki.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Olcha św. Jutro Tolimira.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 15 Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

KRONIKA.

—:—

Telegram od ks. Wyrzykowskiego. W tych dniach ks. Wyrzykowski przesłał obszerny telegram z Mamajkaju do ks. Józefa Bakalarczyka, w którym donosi, że jest zdrów, pracy ma bardzo dużo, od której prawie czuje się wyczerpanym na siłach, gdyż zaspokoić potrzeby religijne 25 000 żołnierzy katolików jednemu księdzu, jest to nad siły. Całuje i pozdrawia wszystkich znajomych.

Podatek transportowy. Rząd gubernialny piotrkowski zawiadamia, że ministeryum spraw wewnętrznych zatwierdziło podatek transportowy po 17 kop. od każdego komina w mieście i na wsi. Z podatku tego będą pokryte wydatki na wysyłanie aresztantów i włóczęgów w Królestwie Polskiem oraz inne potrzeby. Podatek ten obowiązuje od 1906 r. Ściąganie powyższego podatku w miesiącu styczniu powierza się w powiatach naczelnikom powiatu, a w Łodzi i Piotrkowie prezydentom miast.

Tranzlokacya. Kontroler łódzkiej kasy miejskiej p. Sylwester Kudowski i referent policyjny pow. łódzkiego p. Seweryn Werner, na własną prośbę zamienili się na posady.

Nowi adwokaci przysięgli. Minister sprawiedliwości zatwierdził w stopniu adwokatów przysięgłych okręgu izby sądowej warszawskiej długoletnich pomocników adwokatów przysięgłych, a mianowicie:

Przy warszawskim sądzie okręgowym: Maksymiliana Goldbauma, Stanisława Goldsteina, Adama Kleinermana, Juliana Cohna, Jakóba Frylinga, Leona Cohna, Henryka Cukra, Daniela Flauma, Bernarda Malniaka, Aleksandra Nachnera, Zygmunta Nasberga, Józefa Rozenberga, Adama Zylberlasta.

Przy piotrkowskim sądzie okręgowym: Józefa Kohna (zamieszkałego w Piotrkowie), Samuela Weintrauba (w Częstochowie), Adolfa Neymarka (w Łodzi).

Przy lubelskim sądzie okręgowym: Bolesława Warmana (zamieszkałego w Lublinie).

Powyższe zatwierdzenie jest pierwsze w Królestwie Polskiem od czasu zapadłego w r. 1889 prawa o ograniczeniu izraelitów w przyjmowaniu w poczet adwokatów przysięgłych.

Żniwa. W powiatach okolicznych rozpoczęto żniwa. Jęczmiona na dojrzeniu. Wogóle urodzaje są nadspodziewanie pomyślne, zależeć będzie teraz od pogody, aby zbiory się udały. Ziemianie narzekają, że na grochy rzuciły się mszyce, pomimo, że grochy już mają łopatki. Siana i koniczyny sprzątnięto zupełnie pomyślnie. Cena za centnar dobrego siana 1 rb. Słoma 75 kop., owies na targach sprzedają po 3 rb.— 3 rb. 15 kop. za korzec, żyto 4 rb. 50 do 4 rb. 80 kop.

Urodzaj kartofli jest bardzo dobry, piękny kwiat, jaki się pokazał na kartoflach, zapowiada obfitą wydajność.

Z Pogotowia ratunkowego. W czerwcu r. b. Pogotowie było czynne 554 razy (o 184 razy więcej, niż w tymże miesiącu roku zeszłego), udzielając pomocy w 438 wypadkach uszkodzeń zewnętrznych, w 62 nagłych zasłabnięć w 11 — otrucia, w 1—porodu, w 2—obłędu, w 1—symulacyi i w 39 — śmierci. Ran, zadanych nożem przez złoczyńców, zanotowano 23 (o 4 więcej, niż w czerwcu roku zeszłego). Z poszwankowanych przewieziono 168.

W ciągu czerwca r. b. wpłynęło 2,412 rb. 70 kop. (w sumie tej z ofiar 1,531 rb. 51 kop), wydatkowano zaś 1,340 rb. 89 kop. (w sumie tej 430 rb. za parę koni). Przewyżka wpływów w kwocie 1,062 rb. 81 kop. zmniejszyła tegoroczny niedobór do sumy 2,643 rb.

W czerwcu r. b. wpłynęły następujące ofiary: 1) Izaak i Henryka małżonkowie Wiesel z Warszawy z okazyi 25-letniej rocznicy ślubu swego za pośrednictwem łódzkiego żyd. Tow. dobroczynności 10 rb.; 2) za udzielenie pomocy pp.: Grossman 3 rb, Jak. Kestenberg 10 rb., Kinel 15 rb.. L. Neugebauer 5 rb., N. N. 1 rb. i firma R. Grudziński i Sp 3 rb.; 3) Administracya Helenowa, dochód z zabawy przez nią urządzonej w dniu 18 czerwca r. b., 1,480 rb. 51 kop.; 4) zamiast uczestnictwa w pomienionej zabawie pp.: dr-wa Abruttinowa 2 rb. i J. Szreyerowa 2 rb.

W początku lipca r. b. nadesłano następujące ofiary: 1) za pośrednictwem p. D. L. wygrane w zakład 10 rb.; 2) Łódzkie Tow. Galewe, składkę jednorazową 150 rb.; 3) za udzielenie pomocy przez Pogotowie pp.: E Fejgenbaum 3 rb. i Ch. J Wiślicki 5 rb.

Za powyższe ofiary i za łaskawe pośrednictwo serdecznie dziękuje Zarząd.

Podziękowanie. Admistracya Helenowa zasiliła kasę Pogotowia ratunkowego sumą 1480 rb. 15 kop., uzyskaną z zabawy przez nią w dniu 18 czerwca r. b., urządzonej na rzecz pomienionej instytucyi. Do osiągnięcia powyższego rezultatu, względnie nader pomyślnego, przyczynili się pp.: Zenon Anstadt — staraniami swemi; bracia Petrykowscy — użyczeniem bezinteresownem na czas zabawy orkiestry, grywającej w hotelu Manteufla; właścicielka bazaru kwiatowego p. E. Ehrlich, jak również p. I. Sawary—bezpłatnem nadesłaniem kwiatów.

Wobec tego, Komitet dochodów niestałych przy Pogotowiu uważa sobie za miły obowiązek złożyć niniejszem serdeczne „Bóg zapłać" administracyi Helenowa i wymienionym osobom, oraz wszystkim, którzy czemkolwiek przyczynili się do powiększenia dochodu z zabawy.

Konferencye pilnikarzów. Wobec postawionych żądań poprawy bytu przez pracowników pilnikarskich w Królestwie Polskiem, odbył się w Warszawie zjazd właścicieli zakładów pilnikarskich, aby wspólnie omówić sprawy pilnikarstwa, które obecnie konkuruje z wyrobami angielskiemi francuskiemi, gdyż niemieckie, jako tandeta, nie cieszą się zbytem na rynkach naszych.

Po długich i wyczerpujących dyskusyach, postanowiono dać pracownikom podwyżkę płacy od 20 do 30 procent za nacięcia nowych i starych pilników.

Z Łodzi w obradach udział brali pp. Julian Nowacki i Wacław Matjatko.

Laboratoryum miejskie. Dzisiaj laboratoryum sanitarne miejskie stwierdziło, że woda sodowa, rozwożona przez Toruńczyka i Warszawskiego, jest brudna, surowa z domieszką szkodliwych metali. Wodę wylano, a fabrykantów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Budowa depo. Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził plany na budowę przy ulicy Ekaterynburskiej domu 2 piętrowego i remizy na trzy parowozy, które będą kursować na linii podjazdowej, pomiędzy fabryką I. K. Poznańskiego a stacyą kolei kaliskiej.

Zgon. Onegdaj po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie w Wildungen obywatel i przemysłowiec tutejszy b. p. Hugo Wulffsohn. Zmarły był jednym ze współzałożycieli Banku handlowego w Łodzi, piastował wiele urzędów w tutejszych instytucyach finansowych i prócz tego stał na czele wielu instytucyi dobroczynnych.

Z Chojen. Sezon kuracyjny w zakładzie wodoleczniczym w Chojnach, w początkach bardzo ożywiony, przez tragiczne wypadki w Łodzi nieco przycichł, by się w ostatnich dniach na nowo ożywić. Przez cały krytyczny czas spokój w zakładzie i w okolicy ani na chwilę nie był zakłócony i płonnemi okazały się obawy tych osób, które zwlekały dotychczas z przyjazdem.

Liczni pacyenci, pod umiejętną i troskliwą opieką kierownika zakładu d-ra Adama Landego z Warszawy, szybko uspakajają swe skołatane nerwy i na łonie natury odzyskują swe zdrowie.

«W obliczu cholery». Pod takim tytułem świeżo ukazała się w handlu księgarskim maleńka broszurka o ośmiu stronicach, zawierająca najważniejsze wskazówki, co i jak należy robić, ażeby uniknąć cholery. Wydawnictwo obejmuje rozdziały następujące: 1) Uwagi ogólne; 2) Co to jest cholera? 3) Jak cholera się szerzy? 4) Jak siebie i innych uchronić od cholery? Rzecz napisana jasno i przystępnie dla każdego.

Broszurka kosztuje zaledwie 2 kop. Opracował ją dr. J. Polak.

Kurcze żołądka. W poniedziałek, o godz. 3 po poł. w fabryce Silbersteina, przy ul. Piotrkowskiej nr. 242, 35 letni robotnik, August Wahl, nagle zasłabł przy pracy. Lekarz Pogotowia stwierdził ostry kurcz żołądka. Po zastosowaniu doraźnej pomocy, chory odesłany został do domu na ul. Wólczańską pod nr. 137.

Wypadek. Wczoraj, około godz. 12 i pół w poł. 49-letni Franciszek Matczak, furman, został uderzony przez konia kopytem w piersi. Zawezwany lekarz Pogotowia stwierdził zranienie. Udzieliwszy Matczakowi doraźnej pomocy, odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

Napad. Dziś, około 3 godz. w nocy, 44-letni tkacz, Władysław Janiszewski, zamieszkały przy ul. Składowej nr. 25, przechodząc przez ul. Skwerową koło domu nr. 16, został napadnięty przez jakichś złoczyńców, którzy mu zadali dwie rany w głowę tępem narzędziem. Raniony udał się na stacyę Pogotowia, gdzie rany mu opatrzono, poczem Janiszewski udał się do domu. Stan jego zdrowia zadawalniający.

Pożar. Wczoraj, o godz. 2 po poł., w oddziale przędzalniczym fabryki Juljusza Heinzla, przy ul. Mikołajewskiej nr. 49, zapaliła się przędza. Ogień ugaszono miejscowemi siłami, bez wzywania straży ogniowej. Straty wynoszą 3,000 rb.

Zbrodnia. Gospodarz wsi Pieńki Brójeckie, powiatu łódzkiego, Marcin Skonka, mający lat przeszło 50, został zabity w lesie, na terytoryum gminy Gałkówek, powiatu brzezińskiego, w pobliżu swojej wsi dnia 27-go czerwca r. b. o godzinie 6 rano, przez swego sąsiada, gospodarza tejże wsi Pieńki Brójeckie J. Kisiela, mającego lat około 40

Tak brzmi krótka wzmianka o samym fakcie zbrodni. Ciekawe są jednakże przyczyny, które doprowadziły do zbrodni.

Marcin Skonka posiadał we wsi Pieńki Brójeckie osadę gospodarską, składającą się z dziewięciu morgów pola z zabudowaniami i odznaczał się wielce gwałtownem usposobieniem, którego pohamować nie umiał. Z tego powodu Marcin Skonka nietylko bliższym sąsiadom ale i całej wsi znany był ze swej zapalczywości, której przy lada sposobności dał liczne dowody i dlatego ze wszystkiemi sąsiadami w ciągłej pozostawał kłótni. Czy to bydle sąsiada wpadło na jego pole, czy dzieci sąsiada posprzeczały się z jego dziećmi, nawet zwykłe przejście przez jego pole było powodem do kłótni, a że nieboszczyk był temperamentu bardzo krewkiego, więc przy każdej okazyi występował czynnie w obronie niby naruszonych praw swoich. Gdy dzieci sąsiada pobiły się z jego dziećmi, Skonka, nie mogąc znaleźć zemsty na sąsiedzie, bo ten był nieobecny, powybijał okna w domu sąsiada, chłopaków, którzy przeszli przez jego pole, gonił z rydlem po polu, obiecując zabić kogo złapie, i byłby z pewnością tego dokonał, szczęściem że chłopcy uciekli. Pierwszem słowem u Skonki w złości było—zabiję.

Otóż 20 go czerwca r. b. owce sąsiada Skonki, gospodarza Kisiela, wpadły na zasiane pole Skonki, a chociaż nie zrobiły wielkiej szkody, bo zaraz zostały wypędzone przez domowników Kisiela, jednakże Skonka, dowiedziawszy się o tem, zaklął się, że tego Kisielowi nie daruje, że go zabije. Kisiel nosił codziennie rano mleko letnikom, zamieszkującym w Wiśniowej Górze. Skonka zaczął czatować na niego w lesie, przez który Kisiel dla skrócenia drogi przechodził. Kisiel wiedział o tem, więc się strzegł, a że las gęsty, a w lesie ścieżek wiele więc upłynęło dni kilka, a Skonka Kisiela jakoś nie mógł spotkać. Widząc, że samemu trudno wezwał sobie do pomocy syna swego Franciszka Skonkę, mającego lat około 20, syna stawiał na jednej ścieżce, a sam stawał na innej.

Dnia 27 czerwca, gdy Kisiel z blaszankami mleka na plecach i z kijem w ręku wczesnym rankiem przedzierał się krętą ścieżką pomiędzy gestwiną, spotkał na ścieżce czatującego nań Skonkę—ojca. Skonka rzucił się ku Kisielowi, a podniósłszy potężną pałkę w górę, wymierzył cios prosto w głowę Kisiela, ale zamachnąwszy się zanadto zawadził pałką o gałęż i uderzenie w głowę wypadło słabsze od zamierzonego. Kisiel zachwiał się na nogach, ale przytomności nie stracił. Zrzucił blaszanki z mlekiem na ziemię i stając w obronie własnej, uderzył Skonkę kijem w głowę tak silnie, że przeciął mu do krwi nad czołem. Skonkę to doprowadziło do wściekłości, krzyknął na syna, żeby mu przybywał do pomocy i rzucił się ku Kisielowi, zadając mu razy na chybił trafił. Kisiel, widząc, że z nim kiepsko i że swoim kijem nie wiele poradzi, rzucił się ku Skonce, wydarł mu pałkę i uderzył go nią w głowę. Skonka upadł, a Kisiel słysząc głos nadbiegającego młodego Skonki, porwał blaszanki na plecy i począł uciekać ku Wiśniowej Górze. Młody Skonka gonił go i rzucał nań kamieniami.

Kisiel, będąc poraniony i bojąc się ponownego napadu Skonków w powrotnej drodze, już nie poszedł przez las, ale uprosiwszy sobie za towarzyszów jednego gospodarza ze wsi Wiśniowa Góra i sołtysa ze wsi Struża w ich towarzystwie inną drogą powrócił do domu. Po powrocie Kisiel dowiedział się, że Skonkowie z lasu jeszcze nie powrócili. Jakoż okazało się później, że stary Skonka, ciężko ranny, sam do domu wrócić nie mógł, a pozostawiony bez pomocy w kilka godzin życie zakończył.

Tak to mściwy Skonka, za błahą rzecz, nastając na życie cudze, namęczywszy się w okropnych boleściach kilka godzin, nieszczęśliwa ofiara własnej zapalczywości, zmarł z zadanej mu rany przez tego, na którego życie nastawał.

Zjechał na miejsce sąd, ale ponieważ cała wieś zaświadczyła o spokojnym charakterze Kisiela i gwałtownej zapalczywości Skonki, przeprowadził więc śledztwo i pozostawił Kisiela na wolności.

———

Wiadomości zamiejscowe.

—∞—

Nowy kościół.

Mieszkańcy m. Krewa, w pow. oszmiańskim, w liczbie około 8,000 katolików, jak donosi «Siew.-Zap. Sł.», niejednokrotnie już czynili starania o pozwolenie zbudowania w miasteczku kościoła, na miejsce zamkniętego. W roku 1890 wysyłali oni w tej sprawie specyalną deputacyę do Petersburga. Obecnie, z powodu ogłoszenia Ukazu tolerancyjnego, mieszkańcy Krewa postanowili ponowić swe starania.

Pensya polska w Wilnie.

Dotychczas jak wiadomo, inteligencya polska w Wilnie zmuszoną jest, z powodu braku prywatnych pensyj żeńskich w tem mieście, wysyłać córki swe do Warszawy, Krakowa lub innych miast Obecnie, jak donosi „Siew.-Zap. Słowo», pewne grono inteligencyi wileńskiej postanowiło podjąć starania o założenie w Wilnie prywatnej pensyi żeńskiej z wykładem wszystkich bez wyjątku przedmiotów w języku polskim.

Echa zaburzeń w Białymstoku.

Do „Warsz. dniewn.» donoszą uzupełniająco, iż z ofiar wybuchu bomby pomocnik oberpolicmajstra, Gabski, otrzymał 14 ran, z których 3 zagrażają jego życiu. Gubski ma być wysłany na kuracyę do Warszawy, do której już wysłano śmiertelnie rannego rewirowego Sawickiego. Ten ostatni w ciągu 2 ch lat ubiegłych już cztery razy był bliski śmierci; raz poraniono go nożami, a trzy razy kulami, z czego ostatni raz, w końcu marca r. b, dostał 4 kule. W Białymstoku strejkują tylko tramwaje, gdyż «belgijczycy“ stanowczo odmówili ustępstw. W mieście spokojnie.

Od osoby kompetentnej i w sprawie poniższej zainteresowanej otrzymaliśmy poniższy komunikat, który zamieszczamy, w imię zasady „audiatur et altera pars“ w całości.

Z powodu coraz częściej pojawiającej się na szpaltach różnych pism kwestyi szkolnej w Łodzi, pomieszczam niektóre dane, wyjaśniające tę kwestyę i wyprowadzające z błędu ogół. Mianowicie nauczyciele miejskich szkół elementarnych podnieśli alarm, że zarząd miejski urządza parki na śmietnikach, układa bruki drewniane i t. d., zamiast podwyższyć pensyę nauczycieli.

Kto bliżej zna tę kwestyę, ten wie, że pensya miejskich nauczycieli może być powiększoną nie z funduszów kasy miejskiej, lecz ze specyalnych sum, które wpływają do kasy od mieszkańców miejscowych i są pobierane na zasadzie sporządzonego na ten cel rozkładu. Chcąc więc podwyższyć pensyę, trzeba najpierw ułożyć nowy rozkład i podwyższyć podatek szkolny. A ileż to pretensyj i krzyku robi już większa ilość łodzian, że płaci zadużo szkolnego. Tak źle i tak niedobrze.

Etat szkolny na rok 1905 został ułożony i zatwierdzony na sumę 120,703 rb. Z tego wydatkowane być musi:

pensya 4 starszym nauczycielom po 800 rb.	3,200.—
pozostałym 24 starszym nauczcielom po 550 rb.	13.200.—
47 młodszych nauczycieli po 410 rb.	19,270.—
26 nauczycielek robót ręcznych	3,412.50
utrzymanie stróży przy szkołach	2,010.—
lekcye śpiewu	700.—
lokale dla 28 szkół i mieszkanie starszych nauczycieli	26,100.—
mieszkanie dla 47 młodszych nauczycieli	11.280.—
opał dla tych ostatnich po 50 rb. każdy	2,350.—
materyały piśmienne	333.—
nagrody	222.—
opał dla szkół	3,470 —
szkoła Aleksandrowska	0,454.—
książki dla biblioteki	30.—
nieprzewidziane wydatki	2,000.—
nauka religii prawosławnej	200.—
nauka religii innych wyznań	4,704.—
gimnastyka	450.—
sekretarzowi dyrekcyi naukowej	200.—
pisarzowi dyrekcyi naukowej	240.—
kasyerowi	200 —
prowadzącemu wydział szkolny	200.—
prenumerata gazety „Oświata“	56 —
„ „ „Ruskoje Słowo“	67.50
zapomoga dla prawosławnej szkoły parafialnej	300 —
przewidziana zaległość	17 054 —
Razem	120.703.—

Cały więc kapitał, zebrany na zasadzie rozkładu szkolnego, wyczerpany jest tylko na cele szkolne, a nie na inne cele, jak o tem wspominało jedno z pism miejscowych.

Zresztą dlaczego specyalnie w Łodzi nauczyciele żądają podwyższenia pensyi; jeżeli porównamy z Warszawą—starsi mają tam 744 rb. rocznie, a u nas 720 rb. rocznie, młodsi natomiast u nas mają 700 rb., a w Warszawie tylko 600. Porównywano nawet pensye nauczycieli z pensyą urzędnika magistratu, ale zapomniano dodać, że nauczyciel, oprócz pensyi, dostaje darmo mieszkanie, opał, usługę i światło, ma blizko dwa miesiące wakacyi, a oprócz tego prawie zawsze pół dnia wolnego czasu, który zużywa na płatne korepetycye lub inne korzystne zajęcia, czego urzędnik magistratu pozwolić sobie nie może, cały bowiem dzień od 9 rano do 8-ej wieczór, a często i dłużej z małą przerwą na obiad, zajęty jest w biurze. Wogóle więc kwestya podwyższenia płacy nauczycielom zejść powinna na drugi plan, a pomyśleć by trzeba najpierw o powiększeniu szkół elementarnych, których w Łodzi jest zamało.

*

Tyle komunikat. Jedno jest w nim nowe i pożądane. Oto nakoniec ze strony wysoce kompetentnej dowiedzieliśmy się, ile wpływa składek szkolnych i na co są zużyte; podobna jawność przydałaby się i w rachunkowości innych wydziałów magistratu. Cieszy nas również, że magistrat myśli o powiększeniu liczby szkół elementarnych w Łodzi. Na to najwyższy już czas! Los urzędników magistratu nie jest znów tak bardzo opłakany, skoro wielu, bardzo wielu z z nich posiada majątki osobiste i żyje na dość szerokiej stopie. W sprawie podwyższenia pensyi nauczycielom—pozostawiamy im głos, tu tylko zaznaczymy, że w Nowej Zelandyi, w której znaczną część ludności stanowią maorowie—nie tak dawno jeszcze ludożercy—nauczyciele elementarni pobierają następujące pensye (życie tam tańsze niż w Łodzi): czterech po 4—5 tysięcy rubli rocznie, czterech po 3—4 tysięcy, 239 po 2 do 3 tysięcy, a 1,292 po tysiącu do dwóch. (Red.)

NB. zaznaczamy, że komunikat nie był nam nadesłany, jako polemika z art. „Nasza gospodarka“, umieszczonym w rannym numerze jednego z tutejszych pism, otrzymaliśmy go wczoraj.

Red.

———

Zwiększenie opłat stemplowych.

W «Zbiorze praw i rozporządzeń rządowych" (№ 107) zamieszczona została w całości Najwyżej zatwierdzona decyzya Rady Państwa w sprawie zwiększenia opłat stemplowych. Brzmi ona, jak następuje:

„Rada Państwa w połączonych departamentach ekonomii państwowej, praw, dalej spraw cywilnych i duchownych, oraz przemysłu, nauki i handlu, oraz na ogólnem zebraniu, rozpatrzywszy projekt ministra skarbu, co do podwyższenia opłat stemplowych, poleciła:

I. Powiększyć zwykłe opłaty stemplowe: 1) rublowe—do 1 rb 25 kop., 2) 60-kopiejkowe — do 75 kop., 3) 15 kopiejkowe — do 20 kop za papiery, oznaczone w par. 1 art. 16 i w art. 17 ustawy stemplowej, oraz za papiery, wskazane w punktach 2 i 4 art. 16, kiedy suma dokumentu, lub przewidzianych w punkcie 4 tego artykułu notat w księgach rachunkowych przewyższa 300 rb. i 4) 10 kopiejkowe — do 15 kop. za papiery, oznaczone w punktach 1—3 artykułu 18 i w artykule 19 tejże ustawy, oraz za papiery, wskazane w punkcie 5 tegoż artykułu 18, kiedy suma, na której otrzymanie wydane jest pełnomocnictwo, przewyższa 60 rb.

II. Utrzymać opłaty stemplowe, 15-sto, 10 cio i 5-kopiejkowe w istniejących obecnie rozmiarach za dokumenty i papiery, oznaczone w punktach 3, 5—10 artykułu 16, w punktach 4, 6—10 artykułu 18 i w artykułach 20 i 21 ustawy stemplowej, oraz za papiery wymienione: 1) w punkcie 2 artykułu 16, kiedy suma dokumentu przewyższa dwieście, ale nie jest wyższa nad 300 rb., 2) w punkcie 4 tegoż artykułu 16, kiedy przyjmowana na rachunek bieżący suma przewyższa 50, ale nie jest większa nad 300 rb. i 3) w punkcie 5 artykułu 18 tejże ustawy, kiedy suma, na której otrzymanie wydawane jest pełnomocnictwo, przewyższa pięć, ale nie jest większa nad 50 rb.

III. Rozmiary opłat stemplowych od aktów ustanowić: 1) wyższej opłaty: a) od aktów i dokumentów charakteru majątkowego, wymienionych w artykule 51 ustawy stemplowej—po 50 kop od każdych stu rubli sumy aktu do dziesięciu tysięcy rubli i po 5 rb. od każdego tysiąca rubli, sumy przewyższającej 10 tysięcy rubli, licząc nie pełne setki i tysiące rubli za pełne i b) od papierów procentowych, wyszczególnionych w art. 54 tejże ustawy, po pięć dziesiątych procentu od sumy tych papierów (art. 37); 2) niższej opłaty — od aktów i dokumentów, wyszczególnionych w artykule 57 tejże ustawy—po 5 kop. od każdych stu rubli sumy aktu do dziesięciu tysięcy rubli i po 50 kop. za każde tysiąc rubli, sumy przewyższającej 10 rubli, licząc niepełne setki i tysiące za pełne.

IV. Punkty 21, 26, 27 i 30 artykułu 13, punkt 2 artykułu 20, oraz artykuły 45 i 60 ustawy stemplowej zredagować w sposób następujący:

Art. 13. Zwykłej opłacie stemplowej w wysokości jednego rubla dwudziestu pięciu kopiejek za każdy arkusz podlegają:

par. 21. Wypisy, oprócz pierwszych, czyli głównych egzemplarzy (Us. Not. wyd. 1892 r. art. 195, 196) i kopie aktów i dokumentów, podlegających proporcyonalnej opłacie stemplowej, a także akty, protesty, rewersy, podlegające opłacie wekslowej, kiedy opłata za pierwszy czyli główny wypis oryginalnego aktu lub dokumentu albo opodatkowanego rewersu jest niemniejsza od 1 rubla 25 kop.

par. 26. Wznawiane arkusze kuponowe od wymienionych w artykule 54 papierów procentowych za każdy numer ostatnich i za każde dziesięciolecie działania arkuszy kuponowych, licząc niepełne 10 lat za pełne.

par. 27. Polisy ubezpieczeniowe, zastępujące je rachunki lub kwity od wszelkiego rodzaju ubezpieczeń (oprócz wymienionych w punkcie 1 artykułu 68 i punkcie 11 artykułu 69), a także wszelkiego rodzaju umowy co do ubezpieczenia kapitałów, akcyi i papierów procentowych, kiedy suma premii ubezpieczeniowej jest wyższa nad 30 rubli, przy ubezpieczeniu zaś od ognia, kiedy ta suma jest wyższa nad 30, ale nie większa nad 300 rb.

par. 30. Wydawane przez instytucye kredytowe państwowe, społeczne i prywatne, oraz przez dokonywujące operacye bankowe, kantory i towarzystwa prywatne świadectwa, bilety i kwity za wkłady pieniężne terminowe i bezterminowe (oprócz wkładów na rachunek bieżący), kiedy suma wkładu jest większa od tysiąca rubli, oraz za wkłady do przechowania (oprócz wkładów na rachunek bieżący, kiedy suma wkładu do przechowania jest wyższa na tysiąc rubli, ale nie większa nad dwa tysiące pięćset rubli. Jeśli wymienione świadectwa, bilety i kwity wydawane są w formie osobnych książeczek, to opłacie stemplowej podlega każda wpłata do tej książeczki w sumie powyżej tysiąca rubli, a przy wkładach na przechowanie — na sumę powyżej tysiąca rubli, ale nie większej nad dwa tysiące pięćset rubli.

Art. 20. Zwykłej opłacie stemplowej po pięć kopiejek od każdego arkusza podlegają:

par. 2. Kwity lub duplikaty frachtów i kwity na bagaże, wydawane przez towarzystwa transportowania towarów na kolejach żelaznych, nie wyłączając rządowych, oraz przez właścicieli statków pasażerom i wysyłającym towary, a także świadectwa drogowe, wydawane przez towarzystwa transportowe woźnicom, — kiedy suma wynagrodzenia za przewóz towarów lub bagażu przewyższa pięć rubli.

Art. 45. Jeżeli opłata stemplowa, należna za pierwsze lub główne wypisy, za podlegające opłacie stemplowej akty i dokumenty lub za podlegające opłacie stemplowej oprotestowane rewersy,—jest mniejsza od jednego rubla dwudziestu pięciu kopiejek (art. 13 par. 21), to następne wypisy i kopie aktów i dokumentów oryginalnych, a także akty protestu tych zobowiązań, podlegają opłacie stemplowej w tych samych rozmiarach, co pierwsze, czyli główne wypisy, oryginalne akty i dokumenty oraz rewersy oprotestowane.

Art. 60. Jeśli suma umowy handlowej nie może być choćby w przybliżeniu określona, to taka umowa, przy jej zawarciu, podlega zwykłej opłacie stemplowej w rozmiarze jednego rubla dwudziestu pięciu kopiejek (art. 13 par. 11) Dodatkowa opłata stemplowa od takiej umowy, stosownie do sumy, jaka ujawniła się przy jej wykonaniu, następuje nie później, jak w tydzień po otrzymaniu przez nabywcę ostatniej partyi towaru lub dokumentu, zaświadczającego spełnienie umowy przez sprzedającego (rachunku handlowego, notatki dla pamięci, decydującego listu handlowego i t. p.). Przy dodatkowej opłacie stemplowej od sumy, jaka ma być wniesiona, odlicza się opłata, wniesiona przy zawieraniu umowy.

V. Dopełnić ustawę stemplową artykułami następującemi:

Art. 51[1]. Aktowej opłacie stemplowej wyższej w rozmiarze, przewidzianym w punkcie 1, lit. a, oddziału III niniejszego prawa, podlegają polisy ubezpieczeniowe, zastępujące je rachunki lub kwity ubezpieczenia od ognia (oprócz wymienionych w punkcie 11 artykułu 69), kiedy suma premii ubezpieczeniowej przewyższa trzysta rubli.

Art. 57[1]. Aktowej opłacie stemplowej niższej w rozmiarach, wskazanych w punkcie 2 oddziału III prawa niniejszego, podlegają wydawane przez instytucye kredytowe państwowe, społeczne i prywatne, a także przez prowadzące operacye bankowe kantory i towarzystwa prywatne, świadectwa, bilety i kwity od wkładów na przechowanie (oprócz wkładów na rachunek bieżący), kiedy suma wkładu jest większa nad dwa tysiące pięćset rubli. Jeśli wymienione świadectwa, bilety i kwity wydawane są w postaci osobnych książeczek, to opłacie podlega każde wniesienie do tych książeczek na sumę przeszło dwóch tysięcy pięciuset rubli.

VI. Upoważnić ministra skarbu, aby co do terminu wprowadzenia w życie niniejszego prawa doniósł Senatowi Rządzącemu, celem ogłoszenia do wiadomości publicznej, z takiem wyrachowaniem czasu, aby to ogłoszenie nastąpiło przynajmniej o miesiąc wcześniej, niż nadejdzie wzmiankowany powyżej termin.

Oryginał decyzyi podpisali na sprawozdaniu Prezes i Członkowie

Data 30 maja 1905 roku st. st.

Motywy uchwały komitetu ministrów.

(„Prawitelstwiennyj wiestnik", Nr. 123).

—∞—

Dokończenie—patrz № 150.

Honorowi sędziowie pokoju.

Drugi wyjątek od ogólnych dla Cesarstwa instytucyj sądowych—brak w guberniach Królestwa Polskiego honorowych sędziów pokoju—zawarunkowany był tem, że względy natury politycznej nie pozwalały na zastosowanie w kraju Nadwiślańskim zasady wyborczej, jaką przy obsadzaniu posad tych uznano za niezbędną.

Najwyżej zatwierdzona komisya dla przejrzenia ustaw sądowych, wziąwszy pod uwagę, że przy rozszerzeniu ustaw sądowych na inne kresy, w których zaprowadzono również mianowanie okręgowych sędziów pokoju przez rząd, okoliczność ta nie stanowiła przeszkody do wprowadzenia instytucyi honorowych sędziów pokoju, przyszła jednak do wniosku, że przytoczony wzgląd traci moc swą i dla warszawskiego okręgu sądowego.

Równocześnie komisya przyznała, że obawy nieodpowiadającego widokom rządu wpływu honorowych sędziów pokoju z pośród ludności miejscowej w Królestwie Polskiem na wykonywanie sprawiedliwości nie powinny mieć dzisiaj miejsca, na zasadzie bowiem ustawy ogólnej z 9 czerwca 1889 roku, liczba uczestniczących w rozstrzygnięciu tej lub owej sprawy honorowych sędziów pokoju, nie powinna przewyższać ogólnej liczby obecnych na posiedzeniu okręgowych i dodatkowych sędziów pokoju łącznie z prezesem, wobec czego honorowi sędziowie pokoju nie mogą mieć przy rozstrzyganiu sprawy większości. Wobec tego, zdaniem komisyi powyższej, wprowadzenie w kraju Nadwiślańskim instytucyj honorowych sędziów pokoju może tylko skutki dobroczynne, niezależnie bowiem od korzyści, jaką przynosi udział w sądzie obywateli miejscowych, obznajmionych z warunkami życiowemi kraju, wprowadzenie instytucyj powyższych sprzyjać będzie bardzo pożądanemu zbliżeniu obowiązujących w Królestwie Polskiem ustaw z ustawodawstwem ogólnem w Cesarstwie.

Rada adwokatów przysięgłych.

Równie życzliwie Najwyżej zatwierdzona komisya dla przejrzenia ustawodawstwa sądowego odniosła się względem projektu zniesienia art. 538 ust. sąd., wzbraniającego utworzenia rady adwokackiej w warszawskim okręgu sądowym. Komisya, wychodząc z założenia, że artykuł powyższy opierał się na złożonem jeszcze w roku 1870 oświadczeniu ówczesnego ministra sprawiedliwości, że zastosowanie do warszawskiego okręgu sądowego ogólnych przepisów o radach adwokatów przysięgłych było wówczas przedwczesne, przyszła do wniosku, że w ciągu 25 lat, które upłynęły od czasu wprowadzenia reformy sądowej w guberniach Królestwa Polskiego, instytucye sądowe w kraju tym utrwaliły się, zżyły się zupełnie z warunkami miejscowemi i nie mogły przez ten czas nie zaznajomić się z działalnością i zaletami moralnemi osób, przyjętych w poczet adwokatów przysięgłych.

Z tych względów komisya nabrała przekonania, że obecnie nie mogą już istnieć przeszkody do utworzenia rady adwokatów przysięgłych także i przy warszawskiej izbie sądowej, pod warunkiem jedynie zachowania pewnych specyalnych przepisów, zapewniających utrzymanie ładu wewnętrznego na posiedzeniach rad tych, oraz należyty wpływ warszawskiej izby sądowej na wprowadzenie do składu członków rady osób z liczby wybranych z pośród siebie na ogólnem zebraniu adwokatów przysięgłych.

Reasumując względy powyższe, z swojej strony wyraża przekonanie, że zarówno wprowadzenie w kraju Nadwiślańskim instytucyi honorowych sędziów pokoju, jak i przyznanie adwokaturze miejscowej przynależnych stanowi adwokackiemu w innych dzielnicach Cesarstwa praw posiadania przy warszawskim okręgu sądowym rady adwokatów przysięgłych, wywarłoby bezsprzecznie dobroczynny wpływ na miejscowe życie publiczne i stanowiłoby w oczach ludności

nowy dowód przezornych trosk Jego Cesarskiej Mości o zaspokojenie dojrzałych potrzeb kraju. Biorąc równocześnie pod uwagę, że projekty w sprawie tej nie poruszają oczywiście kwestyj, związanych nierozdzielnie z gólnym kierunkiem prac osobnej komisyi dla rozpatrzenia ustawodawstwa sądowego, komitet oświadczył się za przedstawieniem projektów powyższych do zatwierdzenia w drodze ustawodawczej, o ile możności bez zwłoki, nie czekając ostatecznego opracowania przez specyalną komisyę projektów przejrzanych już ustaw sądowych. Rozstrzygnięcie kwestyi tych w sposób powyższy, zdaniem komitetu, odpowiada również zupełnie ogólnemu charakterowi prac specyalnej komisyi, której w myśl rozkazu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1904 roku poruczono wnosić, po porozumieniu z ministrem sprawiedliwości, projekty swoje częściowo.

Dola maszynistów kolei Nadwiślańskiej.

—s—

Dziennik „Wiek» («Kuryer Narodowy") otrzymał od jednego z maszynistów z Lublina list następujący:

«Od dwóch lat, pisze ów przygnębiony korespondent, sytuacya nasza pogorszyła się tak strasznie, że jest faktycznie nie do zniesienia. Pensye mamy minimalne, nie mogące wystarczyć nietylko na utrzymanie rodzin naszych, ale nawet na pojedyńczego człowieka. Większa część maszynistów etatowych wysłana została na Daleki Wschód, a obowiązki ich spełniają podmaszyniści, którzy pobierają za to stosownie do etatu od 18 do 27 in rubli miesięcznie. Dodatek do pensyi, główne źródło dochodów, stanowi rubryka wiorstowego i dawniej oszczędność na węglu, a właściwie procent od zaoszczędzonego opału na przeznaczonym przez wydział trakcyi wymiarze.

Otóż od lat dwóch ilość węgla, przeznaczona maszynistom, jest tak mała, że najgenialniejszy z nich nie byłby w stanie doprowadzić pociągu do ostatniej stacyi, gdyby się zdecydował wziąć z sobą tylko tę ilość węgla, jaka jest wyznaczona.

Ponieważ zaś maszyniście za zatrzymanie się w drodze dla braku węgla grozi dymisya, przeto musi on ładować tyle na parowóz, żeby mu wystarczyło. Za przewyżkę jednak po nad normę zmuszony jest później zapłacić ze swego wiorstowego, które na towarowych pociągach nie przewyższa 40 rubli dla maszynisty, a 20 rubli dla jego pomocnika.

Skutkiem wysłania na Daleki Wschód najlepszych parowozów, a pozostawienia na linii gorszych i wymagających większego opału, tak zw. przepały wzrosły do niebywałych rozmiarów, bo od 15 do 50 rubli dla maszynisty i od 10 do 34 rubli dla podmaszynisty.

«A teraz proszę sobie przedstawić rozpaczliwe położenie ludzi, których syzyfowa praca należy do najcięższych w świecie, nie znających żadnych świąt ani rozrywek, bo na te ostatnie ani czasu, ani środków nie mają i dać odpowiedź, jakim sposobem mogą się utrzymać i wydołać obowiązkom względem swych rodzin, jeżeli ich całkowity zarobek miesięczny w postaci wiorstowego zostanie zabrany na rubrykę «przepałów»,, a wypłacą im tylko dwadzieścia kilka do trzydziestu rubli miesięcznie całego wynagrodzenia».

Za najlepszy dowód tego stanu rzeczy posłużyć może fakt, że dnia 4 czerwca r. b. w jednym tylko depot-Lublin potrącono maszynistom przy wypłacie wiorstowego 1,252 rubli za przepał, a wydano premii za oszczędność węgla 35 rubli. A więc 1,217 rubli musieli maszyniści dopłacić, a przecież takich depot jest na całej linii kilkanaście.

Wszelkie starania i skargi pozostały dotąd bez skutku. Daremnie maszyniści prosili o przysłanie im komisyi rzeczoznawców, któraby ocenila nieproporcyonalność normy opału do wymagań parowozu i przebywanej przestrzeni. Gratyfikacye i zapomogi, wyznaczone przez ministeryum w ilości 90,000 rubli w r. b. także maszynistów ominęły."

Istotnie, jeżeli w skardze powyższej niema przesady, to dola maszynistów kolei Nadwiślańskiej nie jest wcale do pozazdroszczenia. Nale żałoby też ze strony zarządu drogi oczekiwać rychłego wyjaśnienia; milczeniem bowiem spraw takich się nie załatwia, a pozostawienie skarg podobnych bez odpowiedzi może być jedynie wodą na młyn—wywrotowców.

Telegramy

Petersburskiej Agencyi Telegraficznej.

Petersburg, 10 lipca. Najwyżej zatwierdzone opinie rady państwa.

I.

O porządku zakładania biur informacyi o zdolności kredytowej:

Rada państwa uchwaliła, w uzupełnieniu właściwych praw, postanowić:

Komitetom giełdowym, towarzystwom lub związkom kupców, przemysłowców i przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych, oraz osobom i instytucyom prywatnym przyznaje się prawo otwierania kantorów udzielania informacyi o handlowej zdolności kredytowej kupców, przemysłowców i przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych na zasadzie następujących przepisów:

1) pozwolenia na otwieranie kantorów udziela minister skarbu po porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych;

2) założyciele kantorów są obowiązani złożyć kaucyę na zapewnienie pretensyj, jakieby mogły powstać, po 25.000 rb. za każdy kantor. Osoby, które złożyły taką kaucyę, mają prawo otwierania po za obrębem miast, w których założyły kantory, filij tych ostatnich, nie składając za nie oddzielnych kaucyj dodatkowych, ale z zastrzeżeniem, aby na każdy kantor nie wypadało więcej, niż trzy filie; w razie zaś otwarcia większej liczby filij, za każdą nadliczbową powyżej trzech, filię, składana być winna dodatkowa kaucya w wysokości 5 000 rb. Komitety giełdowe, oraz towarzystwa i związki kupców, przemysłowców i przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych są wolne od składania kaucyi.

3) Udzielone przez kantory informacye powinny dotyczyć wyłącznie zdolności kredytowej kupców, przemysłowców i przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych i zawierać jedynie tylko szczegóły, dotyczące tego przedmiotu.

4) Formę udzielanych przez kantory informacyi i kartek wywiadowczych, wogóle porządek postępowania i rachunkowości kantoru określą przepisy, zatwierdzone przez ministra skarbu, po porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, a przepisy te winny być przedstawione senatowi dla podania do wiadomości powszechnej.

5) Ministrowi skarbu porucza się, po porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, ustanawiać, przez osoby upoważnione, rewizye postępowania kantorów.

6) W razie wykrycia nadużycia ze strony kantorów, mogą być one w każdym czasie zamknięte przez ministra skarbu, po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych.

7) Kantory te obowiązują postanowienia, zawarte w art. 3. 6 i 7 i w dodatku do uwagi do art. 56 ustawy handlowej.

II.

Zmieniając i uzupełniając niektóre istniejące przepisy prawa o prasie rada państwa w dniu 4 czerwca uchwaliła, nie oczekując na ogólną rewizyę prawodawstwa o prasie, przedsięwziąć następujące środki:

W ustawie o cenzurze i prasie dokonać następujących zmian:

1) Przepis, zawarty w uwadze do art. 148, przyznający decydowanie spraw o zupełnem zawieszeniu wydawnictw peryodycznych, wychodzących tak pod cenzurą, jak bez niej, lub o zawieszeniu ich bez oznaczenia terminu tegoż z zakazaniem redaktorom i wydawcom ich być później redaktorami lub wydawcami innych wydawnictw peryodycznych—ministrom spraw wewnętrznych oświaty, sprawiedliwości, oberprokuratorowi Synodu przy udziale prócz tego tych ministrów lub głównych zarządzających poszczególnymi wydziałami, które te sprawy poruszyły—znieść.

2) Przepis art. 154, pozwalający ministrowi spraw wewnętrznych, w razie szkodliwego kierunku wydawnictwa peryodycznego, podlegającego cenzurze uprzedniej, na zawieszenie wydawnictwa na czas nie dłuższy od ośmiu miesięcy —znieść.

3) Przepisy uwagi do art. 154 utrzymać.

Art. 146 ustawy o cenzurze i prasie wyjaśnić w tym duchu, że wydawcom i redaktorom pism i dzienników, które skutkiem trzykrotnego ostrzeżenia podlegały czasowemu zawieszeniu, nie zabrania się dostarczać prenumeratorom wydawnictw peryodycznych i nieperyodycznych, wydawanych przez inne osoby.

Wymagane przez art. 49 opinii rady państwa, zatwierdzonej d. 19-go kwietnia 1904 r., pozwolenie gubernatora na odstąpienie wydawnictwa peryodycznego, którego program ogranicza się li tylko do samych ogłoszeń, przez jednego wydawcę na rzecz drugiego—znieść.

Zmieniając i uzupełniając dotyczące przepisy postanowić:

1) Ministrowi spraw wewnętrznych pozwala się, w celu zapewnienia porządku publicznego i spokoju, w razie potrzeby, przedstawiać pierwszemu departamentowi senatu o zawieszenie wydawnictwa peryodycznego, podlegającego cenzurze uprzedniej lub od niej uwolnionego, chociażby ono nie otrzymało ostrzeżenia, i jednocześnie z takiem przedstawieniem zawieszać wydawnictwo własną władzą do czasu zapadnięcia wyroku senatu;

2) Przy odstąpieniu wydawnictwa peryodycznego z samemi tylko ogłoszeniami przez jednego wydawcę na rzecz drugiego, gubernator powinien być jednocześnie zawiadomiony przy podpisie wydawców poprzedniego i nowego.

III.

O usunięciu odstępstw w porządku wydawania praw.

Rada państwa, rozpoznawszy przedstawienie sekretarza stanu o usunięciu odstępstw w porządku wydawania praw doszła do przekonania, że cały ustrój naszego zarządu państwowego opiera się na podstawie, wyłuszczonej w prawach państwowych zasadniczych, według której państwo Rosyjskie jest rządzone na silnych zasadach praw stanowczych i zatwierdzaniu ustaw, pochodzących od władzy samowładczej.

Ta zasadnicza podstawa powoduje potrzebę dokładnego określania form, przy których przestrzeganiu rozkazy władzy zwierzchniczej przybierają moc prawa, tymczasem tekst niektórych postanowień praw zasadniczych jest niedostatecznie jasnym:

Ku usunięciu tej niedokładności skierowane są projekty sekretarza stanu, mające na celu ustanowienie form zewnętrznych prawa, a tem samem odgraniczenie działalności prawodawczej od rozporządzeń, wydawanych w porządku zarządu wyższego.

Z tej przyczyny rada państwa uchwaliła:

1) W potwierdzeniu istotnych praw państwowych, oraz zmieniając i uzupełniając inne dotyczące prawa ustanowić następujące przepisy:

a) wydawanie nowych praw, nie wyłączając przepisów tymczasowych, mających znaczenie prawa, oraz zmiana, uzupełnienie, wstrzymanie, zniesienie i wydawane przez władzę Najwyższą wyjaśnienie istotnej treści praw i wspomnianych przepisów odbywa się nie inaczej, jak w porządku prawodawczym, ustanowionym przez zasadnicze prawo państwowe;

b) sposób wykonywania praw może być ustanowiony przez rozkazy Najwyższe, wydawane w porządku zarządu wyższego;

c) w formie raportów, Najwyżej zatwierdzonych, wydają się Najwyższe rozkazy w porządku zarządu wyższego;

d) na senat rządzący wkłada się obowiązek nie pozwalania na ogłaszanie postanowień prawodawczych, jeżeli porządek ich wydania nie odpowiada przepisom zasadniczym praw państwa. Takie postanowienia senat zwraca, gdzie należy, z zaznaczeniem, że one mogą być wydane tylko w porządku wskazanym w punkcie a)

e) Ministrowie o zarządzeniach, jakie wydają w razach nadzwyczajnych, na zasadzie przyznanych im przez prawo pełnomocnictw (Zbiór praw, t. I, l. 2, wyd. z r. 1892. Inst. min. art. 158, 210 i 314) i o przyczynach tych zarządzeń donoszą senatowi rządzącemu.

Tak samo ministrowie donoszą senatowi o tych zarządzeniach, na których wydanie w ra-

zach nadzwyczajnych nastąpiło Najwyższe pozwolenie w porządku zarządu wyższego. (Zbiór praw, t. I, 1, e, wyd. 1892 r. Ust. kom. min., art. 26, p. 1)

f) Jeżeli wydane w razach nadzwyczajnych zarządzenia (punkt e) zawierają postanowienia, nie przewidziane przez prawa i jeżeli okazała się potrzeba utrzymania ich ważności przez czas dłuższy od sześciu miesięcy, to odpowiedni minister przed upływem tego terminu obowiązany jest zwrócić się z przedstawieniem w porządku prawodawczym o wydanie w tej sprawie prawa, chociażby tylko tymczasowego lub ograniczonego tylko do oznaczonej miejscowości i jednocześnie donieść o tem senatowi rządzącemu.

2) Zmieniając zasadnicze prawa państwowe, wprowadzić następujące zmiany:

a) art. 55 ma być w następującej redakcyi: „Art 55: Sposób wykonania praw może być ustanawiany przez Najwyższe rozkazy, wydawane w porządku władzy wyższej".

b) Zawarte w art. 53 wskazanie raportów, Najwyżej zatwierdzonych, wykreślić.

c) Artykuł 80 uzupełnić osobną uwagą następującej treści:

„Uwaga I: Najwyższe rozkazy w porządku zarządu wyższego, mogą być wydawane także w formie raportów, Najwyżej zatwierdzonych, reskryptów i rozkazów."

d) Utrzymanie w mocy postanowienia, zawarte w uwadze 1 do art. 55, przenieść do art. 80 w formie uwagi 2 do niego.

Oryginał opinii podpisali w dziennikach prezesowie i członkowie.

IV.

O uzupełnieniu Najwyżej zatwierdzonych w d. 11 sierpnia 1903 r. przepisów o zarządzeniu środków przeciw cholerze i dżumie:

Najjaśniejszy Pan, na najpoddańszy raport ministra spraw wewnętrznych, w dniu 17 marca 1905 r. Najwyżej pozwolił na dodanie do art. 9 i 10 Najwyżej zatwierdzonych w d. 11 sierpnia 1903 roku przepisów o zarządzeniu środków ku powstrzymaniu cholery i dżumy, w razie pojawienia się wewnątrz państwa, następujących uzupełnień:

Członkami gubernialnych komisyj sanitarnych, oprócz osób, wymienionych w art. 9 są: pomocnik gubernialnego inspektora lekarskiego, starsi lekarze miejscowych szpitalów miejskich, ziemskich i innych, lekarze sanitarni i lekarz bakteryolog.

Członkami powiatowych komisyj sanitarnych są: wszyscy ziemscy lekarze powiatu, jeżeli znajdują się w miejscu posiedzeń komisyi.

Członkami miejskich komisyj sanitarnych, oprócz osób, wymienionych w art. 10 i w uwadze do tego artykułu, są w stolicach: starszy lekarz policyjny, wszyscy starsi lekarze szpitalów, bakteryologowie i lekarze sanitarni. z nominacyi zarządów miejskich, w innych miastach starsi lekarze szpitalów, wszyscy lekarze sanitarni i bakteryologowie.

Petersburg, 10 lipca. Dziś przedstawiał się Najjaśniejszemu Panu poseł rosyjski w Rzymie, Murawiew.

Ufa, 10 lipca. Z rozporządzenia władzy gubernialnej wydrukowano mowę Szeremetjewa, Bobryńskiego i Naryszkina w pałacu peterhofskim oraz słowa Monarsze, p. t. „Ludzie rosyjscy u samowładnego Monarchy Rosyjskiego".

Jałta 10 lipca. Sprawa o zaburzenia w d. 26 i 27 marca odbędzie się w połowie lipca na sesyi wyjazdowej odeskiej izby sądowej.

Petersburg, 10 lipca. W mieście Kańsku, w gub. jenisejskiej, zaobserwowano podejrzany przypadek cholery. Istotnego charakteru choroby bakteryologicznie jeszcze nie stwierdzono. Dwa przypadki, nasuwające podejrzenie cholery: jeden w Riazaniu, o którym doniesiono w pismach z d. 28 go czerwca; drugi w Petrowsku, w d. 30 ym czerwca, na zasadzie bakteryologicznego badania nie potwierdzają pojawienia się cholery.

Petersburg, 10 lipca. Najpoddańszy telegram generała Liniewicza z dnia 8 go lipca donosi, że w dniu 7-ym lipca japończycy zajęli posterunek Korsakowski, a o o godz. 8 ej zrana dnia 8 go lipca, do zatoki Łososiowej wpłynęły dwa torpedowce japońskie i zaczęły ogień do pozycyi Sołowiewskiej. Oddział korsakowski zaczął z pozycyi cofać się na północ. Konnica japońska zajęła Sołowiówkę. Na posterunku Korsakowskim wylądował oddział japoński, złożony z 3 rodzajów broni.

Londyn, 10 lipca. Poselstwo japońskie ogłosiło następujący telegram z Tokio, z d. 10 go lipca:

„D. 8 go lipca zrana nasz „desant" zajął posterunek Korsakowski, nie spotkawszy silnego oporu. Rosyanie spalili posterunek i cofnęli się na pozycye na przylądku Kolcowa, gdzie znowu usiłowali stawić opór, ale byli wyparci i cofnęli się do Władimirówki, w odległości 26 mil na północ od posterunku Korsakowskiego. W potyczkach tych japończycy zabrali armaty i amunicyę. Strat nie było".

Tokio, 10 lipca. „Daily Telegraph" donosi, że naprawa b. rosyjskiego pancernika „Orzeł" dziś ukończona. Odbył on próbną żeglugę i nazwany został „Iwami".

Waszyngton, 10 lipca. Podsekretarz stanu oświadczył, że pełnomocnicy rosyjscy i japońscy wybrali na miejsce spotkania się Portsmouth w Newhampton. Posiedzenia będą się odbywały w sali zarządu rządowych zakładów budowy okrętów.

Waszyngton, 10 lipca. Według wiarogodnych źródeł, Rosya życzliwie przyjęła prośbę Chin, aby mogli brać udział przedstawiciele ich w konferencyi pokojowej. Roosevelt zakomunikował prośbę Chin Rosyi i Japonii, lecz niewiadomo, czy otrzymano odpowiedzi. Japonia wskazuje na to, że sama może zapewnić wykonanie obietnic, zwracając Mandżuryę Chinom. Z powodu wykazanego przed wojną przez Chiny niedołęstwa, Japonia nie widzi żadnego pożytku z udziału przedstawicieli Chin w konferencyi pokojowej. Tutejsze sfery urzędowe nie sprzyjają staraniom Chin w tym względzie.

Berlin, 10 lipca. Korespondent z Bukaresztu do „Lokal-Anzeigera" donosi, że torpedowiec rosyjski № 267 w sobotę odpłynął do Sewastopola.

„Książę Potemkin" urzędownie zwrócony eskadrze rosyjskiej. Załogę i flagę rumuńską zastąpiono rosyjskiemi.

Pięćdziesięciu buntowników poddało się eskadrze.

Sewastopol, 10 lipca. Przybył torpedowiec № 267 (towarzysz „Potemkina"), 16 ludzi załogi zatrzymano. Przybyła także „Wiecha".

Tokio, 10 lipca. Sąd okręgowy skazał kapitana Bogonina na 10 lat ciężkich robót, tłómacza Maki na 8 lat więzienia. Uznano ich za winnych naruszenia tajemnicy wojskowej.

Haltfax, 10 lipca. Korespondent Reutera donosi, że na krążowniku angielskim „Canada" wśród załogi wynikło niezadowolenie. Dowódca rozpuścił starą załogę i przy pomocy władz morskich zwerbował nową. Krążownik rano odpłynął do Sidney.

Paryż, 10 lipca. W izbie deputowanych Rouvier odczytał deklaracyę, która dowodzi, że rząd w zasadzie nie był przeciwny zwołaniu konferencyi w sprawie marokańskiej. Francya i Niemcy doszły do porozumienia co do praw panującego sułtana, nienaruszalności terytoryum Marokka, zupełnej wolności ekonomicznej i uznania szczególnych praw Francyi. Francya zgadza się na konferencyę. Tak pożądane porozumienie doszło do skutku, przyczem traktaty angielsko-francuski i francusko hiszpański zostały utrzymane. (Oklaski). Rouvier oświadczył, że nie może odpowiadać na interpelacye przed konferencyą.

Paryż, 10 lipca. Organ Jaurèsa „Humanité" w artykule Pressensego dowodzi konieczności wyjaśnienia, w drodze dyskusyi parlamentarnej, stosunków politycznych między Francyą, Anglią i Niemcami. Wyraża on obawę że układy z Niemcami, okryte tajemnicą biurową, mogą doprowadzić do rezultatów niepożądanych przez Anglię. Pressensé dowiadje się, że Niemcy pragną w porozumienie z Francyą w szeregu innych kwestyj, zwłaszcza dotyczących Turcyi i Azyi Mniejszej.

OTRZYMANE PO POŁUDNIU.

Petersburg, 11 lipca. Na mocy Najwyższego Ukazu do senatu rządzącego z d. 27 czerwca (10 lipca), powiat tyfliski został ogłoszony w stanie wojennym.

Moskwa, 11 lipca. Generał-gubernator rozesłał do wszystkich gubernatorów i ziemstw gubernialnych depeszę z prośbą, aby działacze ziemscy nie przyjeżdżali 19 lipca r. b. na ogólny zjazd ziemski, albowiem zjazd ten nie będzie dozwolony.

Sewastopol, 11 lipca. Oddział admirała Minorowicza, przybyły do Constanzy, zastał „Potemkina" w nieporządku. W oddziale maszyn znaleziono mnóstwo wody. Przypuszczają, że załoga, opuszczając „Potemkina", otworzyła krany.

Petersburg, 11 lipca. Dyrektor departamentu kapitałów państwa Kublicki-Piotuch mianowany został zarządzającym departamentem leśnym. Na jego miejsce mianowano członka ministeryum skarbu w radzie ubezpieczeń Ritticha.

Sewastopol, 11 lipca. Jutro w katedrze Władimira oraz na wszystkich okrętach odprawione zostaną nabożeństwa żałobne po poległych na „Potemkinie" oficerach i szeregowcach.

Władywostok, 11 lipca. Były attaché morski Japonii, Cukin, wyjechał do Waszyngtonu w celu przyjęcia udziału w rokowaniach pokojowych.

Odesa, 11-go lipca. Osądzono tu sprawę o kradzieże podczas pożaru portu. Uniewinniono 6 osób. Pozostałych skazano na więzienie od 1 i pół roku do 3 miesięcy.

Mitawa, 11 lipca. Zjechali się tu wielcy właściciele ziemscy na obrady w sprawie wprowadzenia ziemstw.

Moskwa, 11 lipca. Lekarze ziemscy powiatu zwenegrodzkiego złożyli oświadczenie, aby pociągnięto ich do odpowiedzialności na równi z redaktorami wydawnictw Towarzystwa Pirogowa.

Kremieńczug 11 lipca. Właściciele drukarń zadośćuczynili wymaganiom zecerów. Prace w drukarniach wznowiono.

Tokio, 11 lipca. Generał Miszczenko zajmuje pozycye pomiędzy Lienhuanhenem a Tanchimenem. Wojska rosyjskie otrzymały posiłki z Tantse. Fortyfikacye wzmocnione znajdują się w dobrym stanie. Gazeta „Kokumin" donosi według informacyj pewnego oficera, że dyslokacya wojsk rosyjskich uległa zupełnej zmianie. Najwięcej oddziałów znajduje się na linii Szuntun-Giryn. Główna linia obronna od Beneznanu do Chajluneczenu. Najwięcej sił ześrodkowano w Chusenkwanzenie o 25 mil na wschód Fynczenu.

Konstantynopol, 11 lipca. Fortyfikacye Bosforu zbadano troskliwie wobec wypadku z „Potemkinem. Powiększono ilość amunicyi, ustawiono dwa nowe wielkie działa.

Konstantynopol, 11 lipca. Przybyła tu eskadra wielkobrytańska, złożona z 11 okrętów.

Ś. † p.

Katarzyna z Kasińskich Stachlewska,

b. obywatelka m. Łodzi,

wdowa, przeżywszy lat 85, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 23 go czerwca r. b. w Krośnicach, gub płockiej. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłej odbędzie się w czwartek dnia 13 lipca r. b. o godzinie 9-ej rano w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łodzi, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych **Stroskana córka z mężem.**

Z OSTATNIEJ POCZTY.

— Nastąpiło porozumienie pomiędzy Niemcami a Francyą w sprawie zebrania się konferencyi marokańskiej. Rouvier i książę Radolin ski ułożyli ostatecznie w sobotę wieczorem tekst not, które wymienione będą w tej mierze przez obadwa rządy.

„Temps" uzupełnia informacyę co do noty francusko-niemieckiej, którą Rouvier odczytać ma dzisiaj w izbie, a która streszcza rezultaty osiągnięte w układach z Niemcami.

Nota nie wspomina o zeszłorocznych umowach marokańskich Francyi, ponieważ treść ich nie była przedmiotem rokowań. Nota nazwana szczególne prawa Francyi w Marokko długą linią graniczną dwóch państw, tudzież konieczności zabezpieczenia ludności mahometańskiej Algeru przed napaściami marokańskiemi. W nocie wytknięto trzy przewodnie zasady polityki niemiecko francuskiej w Marokko: nietykalność władzy sułtańskiej, całość Marokka, bezterminowa swoboda handlu.

— — —

Polecamy dla młodzieży

„Dzieje Polski“ (dwa tomy)

D-ra Feliksa Konecznego,

80 ilustracyj, wielka mapa kolorowana dawnej Polski z podziałem na województwa.

Cena w oprawie . . rb. 1 kop. 95.
Dla prenumeratorów „Rozwoju“ . . . rb. 1 kop. 20.
Bez oprawy . . . rb. 1 kop. 50.
Dla prenumeratorów „Rozwoju“ . . . — — kop. 75.

Do nabycia w Administracyi „Rozwoju“, **Przejazd № 8.**



GRZEGORZEWSKI i KULESZA

polecają **Fortepiany, pianina i melodykony**

Łódź, ul. Dzielna 26.
Telefonu 510.

10—r—

Instytut szczepienia ospy ochronnej

D-ra Tchórznickiego

W WARSZAWIE, 594—6
Daniłowiczowska 8. Telefon 528.

Antologia poetów polskich

„KOCHAM I CIERPIĘ“

Najserdeczniejsze pienia miłosne wybrane
Z KLEJNOTÓW POEZYI POLSKIEJ.

Podręcznik do deklamacyi
— ułożył —
BOLESŁAW LONDYŃSKI.

Motto
„Miej serce i patrzaj w serce.“

Cena w handlu księgarskim 1 rub.

Dla prenumeratorów „Rozwoju“ w ozdobnej oprawie 55 kop.

W książce tej mieszczą się utwory 67 autorów.

Zbierajcie!!!

Szmaty, żelazo, korki, sznurki, kości, papier, szkło i t. p. przedmioty.

Zgłoszenia przyjmują firmy: Rychliński i Wegner“— Piotrkowska 53, „St. Weinkranz“ — Piotrkowska 65, „Ekonomia“—Piotrkowska 79, „Królikowski“—Piotrkowska 124, „Kasprzykowski“ — Piotrkowska 284, „Akc. Tow. Gostyński i S-ka—Piotrkowska 68, „Lipiński“ — Nowomiejska 1, oraz p. Zaborowski — Widzewska 50.

Prosi o to

1503 **KOMITET PRZECIWŻEBRACZY.**

Warszawskie wydawnictwo muzyczne

„K. Dworzaczka i R. Etlisa“

poleca różne utwory

ALOJZEGO DWORZACZKA

na fortepian, na śpiew solo z towarzyszeniem fortepianu, duży wybór pieśni na chór męzki, na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu, kwartet smyczkowy (Op. 24 № 1).

Wyszły świeżo z druku: „Helenówka“—polka, „Łodzianka“ — polka-mazurka, „Faworytka“ — polka, oraz walce „Moje Kochanie“ i „Moment d'or“ (złota chwila).

Żądać we wszystkich księgarniach.

Skład główny u Gebethnera i Wolffa, w Warszawie.

Ogłoszenie, pomieszczone w № 146 i poprzednie „Rozwoju“, a także w „Lodzer Zeitung“, zwołujące zebranie ogólne członków Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Łódzkich Kupców i Przemysłowców na dzień 30 czerwca (13 lipca) **jest nie ważne.**

OGÓLNE ZEBRANIE

odbędzie się dnia 29 czerwca (12 lipca) r. b.

919-2 2

842



Peleryna męska z szarego lub bronzowego włóchatego materyału rb. **12.** **Kamizelka** modna rb. **2.50.** **Spodnie** rb. **4.75** **u EMILA SCHMECHLA** Piotrkowska 98.

Do nabycia w księgarni R. Szatkiego i we wszystkich księgarniach popularne 2 dziełka

Małżeństwo i Rzeżączka

Przymiot i jego leczenie

przez D-ra Iz. Abrutina, ordynatora oddziału chorób wenerycznych i skórnych w szpitalu Poznańskich w Łodzi.

759—d.—103

Przyjmuję nadrabianie pończoch. Mikołajewska 59 m. 56, 2 piętro.

1111-d

Wspólnik

potrzebny do interesu przemysłowo-fabrycznego, istniejącego od 1890 roku w Radomiu z wyrobioną klientelą. Z powodu małego kapitału zakładowego fabryka nie jest w możności wypełniać napływających zamówień za gotówkę, zarówno z Królestwa jak i z Cesarstwa. Kapitał potrzebny najmniej 5 tysięcy rubli. Bliższa wiadomość „Pazdon w Radomiu“. 911—3—2

Lekarz weterynaryi

J. Małczyński

wyjechał na miesiąc. 907 4-1

Doświadczona i energiczna NAUCZYCIELKA

znająca gruntownie języki: rosyjski, polski i niemiecki, potrzebna na demi-place do dwóch chłopczyków w wieku 10 iu i 8-iu lat. Oferty z bliższymi szczegółami proszę złożyć w Administracyi „Rozwoju“ sub „Doświadczona“. 920—3—1

Sprzedaję tanio

dużą ilość pierwszorzędnych **dzieł naukowych** z dziedziny filozofii i nauk społecznych, w języku polskim, niemieckim i rosyjskim. Aleksander Rubinsztein, Zachodnia 64, Bank Ryski. 918 3 1

Pensyonat na wsi w Strzelni,

stacya Rogów (3 wiorsty od stacyi) na czas dwóch miesięcy letnich otworzyłem. Nauka w zakresie 4-ch klas, konwersacya francuska i opieka zapewnione. Wiadomość szkoła Thomasa ul. Andrzeja № 11 (od 11 do 1 w poł.) lub na miejscu. 851·7·7

Adwokat A. Zieliński,

DŁUGA № 21,

przyjmuje sprawy do wszystkich instytucyj sądowych i administracyjnych. 1148r72

Zawiadomienie.

INICYATOROWIE

TOWARZYSTWA WZAJEMNEGO KREDYTU ŁÓDZKICH KUPCÓW i PRZEMYSŁOWCÓW

mają zaszczyt zawiadomić, że odwołane w dniu 26 czerwca r. b. na mocy ogłoszenia, umieszczonego na drzwiach lokalu „Lutni“,

ogólne zebranie członków

naznaczone zostało na 13 lipca n. st. r. b. na godzinę 4-tą po południu w lokalu „Lutni“, Piotrkowska 108, na którem to ogólnem zebraniu rozpatrywane będą też same sprawy, które podlegały decyzyi odwołanego zebrania.

Przy wejściu należy okazać bilety wejścia z odwołanego zebrania.

O jaknajliczniejsze przybycie uprasza się. 862—3—3

Egzystujący od lat 15 tu **sklep z pieczywem** oraz produktami wiejskiemi sprzedam za bezcen z powodu wyjazdu. Tamże **garnitur mebli,** książki oraz inne rzeczy. Konstantynowska № 8. 917—3—2

Mała drukarnia

zdatna dla wszelkiego interesu, jest z powodu śmierci właściciela zaraz bardzo tanio do sprzedania. Nawrot № 12 w oficynie 913—3—2

Drobne ogłoszenia.

Kucharz chce przyjąć obowiązek w prywatnym domu w Łodzi, mieszka: ulica Konstantynowska № 14, stróż wskaże. 1069 3sw1

Kwiaty z chleba artystycznej roboty, wyuczam w godzinę. Główna 38 m. 5. 1061—2·1

Młody człowiek z ładnym charakterem pisma poszukuje do przepisywania w języku polskim i rosyjskim. Oferty w Adm. „Rozwoju“ pod B. R. M. I. 172—d—

Nauczycielki, freblówki, bony z dobremi świadectwami są do umieszczenia. Biuro Nauczycielskie Rościszewskiej Piotrkowska 90. 1022-4.4

Pokój umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 271, stróż wskaże. 1029-6-6

Panienka uzdolniona w szyciu poszukuje miejsca do dzieci na wyjazd. Mikołajewska 39 m. 27. 1008-2-1

Poszukuję małego pokoiku bez umeblowania przy inteligentnej rodzinie na szosie Rokicińskiej, albo niedaleko tejże. Oferty w Adm. „Rozwoju“ pod S. W. 1068-3.-1

Rower szosowy, mało używany, sprzedam, obejrzeć go można w każdej chwili, ul. Mikołajewska 32, stróż wskaże. 1066—3.—1

Są do sprzedania, z powodu przewrowadzki, za tanie pieniądze, meble z salonu wyściełane, mahoniowe. Wiadomość: Andrzeja 37 m. 4. 1037-3sw3

Sklep do sprzedania zaraz, ul. Staro-Zarzewska 13. 1071—2—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrem miejscu, z kilkoletnią wyrobioną klientelą, zaraz do sprzedania. Wiadomość w Admin. „Rozwoju“. 1067—6—1

Zaginął paszport na imię Szczepana Wieczorka, wydany w gminie Witunia. 1070—3-1

Za posługaczkę szukam miejsca do szpitala do chorych lub do 1 chorej osoby albo do księdza i na wyjazd, mam dobre świadectwa szpitalne. Wiadomość u kantorze Brzezińskiego, ul. Cegielniana № 24. 1058—3-2

Zaginął paszport na imię Edwarda Paszkiewicza wydany z gminy Mroga Dolna, pow. brzezińskiego. 1057—3—2

Zaginął paszport na imię Olgi Kajter, wydany z Piotrkowa. 1065—3—2

Zaginął paszport bezterminowy na imię Stanisława Banasiewicza, wydany z gminy Busk, pow. stopnickiego. 1062·3-2

Zaginął paszport na imię Henryka Nowakowskiego, wydany z gminy Witonia. 1059—3—2

Zaginęły kwity roznosiciela „Rozwoju“ za №№ 9325, 9339, 9277, 9273, 9425, 9375, 9355, 9269, 9371, 9373, 9233, 9309, 9255, 9335, 9279, 9381, 9427, 9419, 9411, 9299, 9263, 9383, 9287, 9447, 9291, 9445, 9393, 9395, 9385, 9405, 9473, 9253, 9447, 9449, 9453, 9455, 9457, 9461, 9463, 9469, 9467, 9471, 9479, 2000. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do Administracyi „Rozwoju“. 1036·2-2

Dom mieszkalny

w pobliżu Helenowa, przydatny do zamieszkania przez rodzinę, ze wszelkiemi wygodami, ze stajnią i mieszkaniem dla woźnicy, remizą dla wozów, ogrodem, do wynajęcia od 1 października lub wcześniej. Wiadomość u Zenona Anstadta, Średnia 74. 658—d—9

ZAKŁAD LECZNICZY

D-rów R. Skibińskiego, A. Tochtermana, J. Wattena i T. Zaborowskiego

Łódź, ul. Podleśna № 15.

Hydropatia. Kąpiele elektryczne (świetlne i wodne), mineralne, gazowe. Masaż. Gabinet Roentgenowski.

Dla przychodzących od 7 rano do 8-ej wieczorem. 57

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź Chojny dnia 1 (14) lipca 1905 roku o godzinie 2 po południu na zasadzie §§ 40 i 84 Ogólnej ustawy Rosyjskich dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacyi nie wykupione przez odbiorców towary, które przybyły w miesiącu czerwcu 1905 roku za frachtami: Popielnia 4015 żyto 743 pudy, O. Natanson.

Uwaga. W razie gdyby licytacya w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się dnia 4 (17) lipca 1905 r. o godz. 4 po południu. 921—3—2

W Inowłodzu nad rzeką Pilicą są jeszcze do wynajęcia Letnie mieszkania umeblowane.

CENY ZNIŻONE.

Wiadomość: Zielona 11, u właściciela. 837-10—0

№ 5343 **Obwieszczenie.**

DYREKCYA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1) pod nr. 326 przy ulicy Konstantynowskiej, przez Daniela i Gitlę małżonków Putzman, dodatkowe rb. 15 000;

2) pod nr. 557b przy ulicy Głównej, przez Juliusza i Paulinę małżonków Hornung, pierwotna rb. 8,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcyi w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Za Prezesa **S. Rosenblatt.**

Dyrektor Biura **L. Gajewicz.**

Łódź, dnia 25 czerwca (8 lipca) 1905 r. 926—1

Cukiernia „Ogród Lipowy" Mikołajewska 40.

Codziennie o godz. 6 wiecz.

Koncert solistów-Tria.

Wejście wolne. Robię starania usilne o wyborowe ochładzające napoje w zakres mojego fachu wchodzące, zapewniając szybką obsługę. Z poważaniem **Ad. Müller.** 728—30—17

Jest do wynajęcia każdego czasu

letnie mieszkanie

w ładnej i zdrowej okolicy, z pięknym parkiem i ogrodem owocowym, oraz domem o 10 pokojach. Bliższej wiadomości udzieli administracya „Rozwoju". 637—d 44

Pokój

przy rodzinie z oddzielnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia zaraz. Tamże wydaje się obiady prywatne na miasto i w domu. Skwerowa 22 m. 6. 879.6.5

Rb. 100 nagrody

za odnalezienie lub wskazanie, gdzie się znajduje **kufer** z literami M. W. napełniony sukniami i bielizną, który zaginął na kolei łódzkiej.

Pralnia „Matyldy" Piotrkowska 109. 908—3—3

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego).

Dla panów od 8—11 r. i od 6—8, dla dam od g. 5—6. c-2

W niedziele i święta od 9—12 i od 3—6.

Dr J. GRABOWSKI

Choroby: gardła, nosa i uszów.

Przyjmuje codziennie 8—9 r. i 4—6½ w.

Ul. Nawrot № 13 m. 8. 491—r—44

Dr. A. Grosglik

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Od 8½—11½ r., 6—8 wiecz., panie 5—6 popołudniu.

W niedziele i święta 9 r. do 1 pop.

Cegielniana 23. 1608 d-135

Dr. I. Krukowski

Choroby wewnętrzne i dziecięce

Przyjmuje rano od 10-ej—11-ej i od 4—5½, po poł.

Łódź, ulica PIOTRKOWSKA № 88. 212-0-100

Dr. E. Sonnenberg

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne,

CEGIELNIANA 14,

od 11—1 i 4—8. 246—r—50

KOBIETA-LEKARZ

Dr. Eugenja ZELIGSON

wyjechała. 1096r146

Maurycy Cohn

Adwokat Przysięgły

przeprowadził się na

ul. Dzielną № 28. 877—10-8

A. ŻELAZOWSKI,

Adwokat Przysięgły,

przeniósł kancelaryę

na ul. Śgo Andrzeja № 5.

891-20 4

Skradziono

na kolei między Pińskiem a Brześciem paszport, wydany przez magistrat m. Kalisza na imię Władysława Gustawa syna Józefa Ratyńskiego, oraz następujące jego dokumenty osobiste: książeczka legitymacyjna, książeczka wojskowa, bilet roczny na tramwaje łódzkie na rok 19 5, legitymacya spółpracownictwa w „Rozwoju". bilety wejścia sezonowe do ogrodu majstrów, Grand-Hotelu, bilety roczne Towarzystwa Muzycznego, Lutni i Liry. 899—3—3

Nakładacz

zdolny potrzebny zaraz. Wiadomość w drukarni „Rozwoju", Przejazd 8. 900—d

Pokój

dla 1 lub 2 kawalerów

z oddzielnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem, do wynajęcia zaraz. Wiadomośc ul. Dzielna 40 m. 1. 812—3—3

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź Fabryczna zalegają nie wykupione przez odbiorców towary, które przybyły w m. marcu, kwietniu i maju 1905 r. za frachtami: Warszawa Br. 114455 rzeczy domowe. Mirosławski; Mohylów 8240 towary wełniane, Kogan; Kozatin tow. 1399 trzewik drewniany, Kaolinow. zakł.; Odesa tow. 79888 orzechy laskowe, Efremidi; Odesa tow. 80882 i 80887 orzechy laskowe, M. Głuskin; Odesa port 34189 orzechy laskowe, P. Pisoni; Niekłań 3576 odlewy surowcowe, „Stęporków"; Rostów nad Donem 32672 wyroby rękodzielnicze, Garnow dla B-ci Dobranickich; Baku 68076 | 721 rodzenki, Meżerowski; Warszawa W. 66846 wyroby rękodzielnicze, Arids; Warszawa 65825 przędza bawełniana i szpulki drewniane D. Wental; Warszawa 66682 trzcina, I. Fejersztejn; Warszawa 65655 i 65654 wyroby tabaczne, W. Muśnicki i S-ka; Warszawa 65645 worki konopne, Kipman i Warszawski; Warszawa 67567 herbata Br. K. i S. Popowy; Warszawa 66515 pudełka tekturowe, Apelkowski; Warszawa 66419 meble, O. Reicher; Warszawa 66176 szczotki, Klajber; Ruda Guz. 16062 skóry wyprawione, Szmidt; Kłomnice 986 cykorya, Steinhagen i Wünsche; Częstochowa 43270 smoła, Hantke; Warszawa W. 62224 blaszane wyroby, Brauman Cwirko i S-ka; Toropa 1513 wyroby rękodzielnicze, Abramow; Charków tow. 32799 koszyki, Nachmanson; Szczepetowo 566 płótno na worki, Kaplan; Ostrów 3628 wełniane wyroby, Iwanow; Moskwa tow. M. Br. 29294 herbata, Kufszynow; Wiaźma 2198 bilety wizytowe, Pisarewski; Ryga tow. 12195 linoleum, Smorgoński; Wilno 120302 wyroby rękodzielnicze, Wajnik; Białystok 48569 wyroby tabaczne, I. Janowski; Aleksandrów 35185 odkrytki, Akc. T-wo Gernandt i Gej; Warszawa pos. 18194 czekolada, Ryze i Piotrowski; Petersburg 29097 gazeta Ruś, Naraber dla Jastrębskiego; Nowogródek 624 płótno na worki, Połoński; Zamirje 1392 i 1393 płótno na worki, Zajczyk; Moskwa pas. M. Br. 4671 wyroby gumowe, Moskiewskie T-wo Rezinowej Manufaktury; Bobrujsk 4493 rzeczy domowe, Wajsman; Jekaterynosław 5635 rzeczy żołnierskie, Włodarzek. Zwrotny towar: Wilno 117239 końce bawełniane z frachtu № 198618 od 12 | X 1094 r., Nacz. st. dla B. Bejngelsdorfa. Na stacyi Łódź Karolew: Bojarka 211 mąka żytnia, Łukaszewski; Chęciny 1689 wapień, Owczarewicz; Wierzbnik 5563 i 5701 kloce brzozowe, Ejnesman.

Jeżeli wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacyi na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych. 915—3—1

Дозволено Цензурою. Гор. Лодзь, 28 Іюня 1905 г.

W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Redaktor i Wydawca **W. Czajewski.**